

Sygn. akt III AUa 542/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Elżbieta Gawda
Sędziowie:	sędzia Małgorzata Pasek sędzia (del.) Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2019 r. w Lublinie

sprawy T. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 28 maja 2019 r. sygn. akt VIII U 677/19

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

II. nie obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania apelacyjnego.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek

Sygn. akt III AUa 542/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 7 lutego 2019 roku i ustalił T. Ł. prawo do emerytury od dnia(...).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych.

T. Ł. urodził się w dniu (...). W dniu 14 listopada 2018 roku złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniosek o ustalenie prawa do emerytury, dołączając świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione dnia 29 października 2018 roku przez Krajowy Ośrodek (...) Oddział Terenowy w L. Sekcja Zamiejscowa

w P. następcy prawnego Gospodarstwa (...) w U. Zakład (...) Skarbu Państwa w L. Zakład (...). W świadectwie tym wskazywało, że wnioskodawca w okresach od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku oraz od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wymienione w wykazie A część B dziale VIII pkt 3 w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz.U.1983 Nr 8, poz. 43) w sprawie wielu emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na stanowisku kierowca ciągnikowy, a stanowisko to jest tożsame ze stanowiskiem kierowcy ciągnika kołowego, które jest wymienione w wykazie A dziale VIII poz. 3 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 roku w sprawie pracy wykonywanych w szczególnych warunkach. Decyzją z dnia 28 listopada 2018 roku ZUS odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury, wskazując, że staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosił 24 lata 9 miesięcy i 20 dni, a staż pracy w szczególnych warunkach 17 lat 7 miesięcy i 16 dni. Wobec zatem tego, że wnioskodawca nie posiada 25-letniego stażu ubezpieczeniowego na dzień 1 stycznia 1999 roku, to organ rentowy odmówił mu przyznania prawa do emerytury.

W dniu 19 grudnia 2018 roku T. Ł. złożył kolejny wniosek o emeryturę, dołączając zaświadczenie o pracy i dochodach spółdzielcy i zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Krajowy Ośrodek (...) Oddział Terenowy w L. Sekcja Zamiejscowa w P. pismem z dnia 4 lutego 2019 roku wskazał, że brak jest możliwości jednoznacznego stwierdzenia jakiego rodzaju prace: czy polowe, czy też prace transportowe czy też prace transportowo-polowe wnioskodawca wykonywał w/w okresach zatrudnienia, potwierdzając fakt, że wnioskodawca pracował na stanowisku kierowca ciągnikowy.

Mając na uwadze powyższe, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, w której uchylił decyzję z dnia 28 listopada 2018 roku i odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury, stwierdzając, że na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada staż ubezpieczeniowy wynoszący 25 lat i 28 dni, ale nie udowodnił 15 - letniego okresu wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, tylko 1 rok 4 miesiące i 15 dni. ZUS zaliczył wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia od dnia 2 listopada 1978 roku do dnia 16 kwietnia 1979 roku i od dnia 2 stycznia 1980 roku do dnia 30 listopada 1980, gdy to wnioskodawca pracował w Spółdzielni (...) w W. z/s w B. jako kierowca ciągnika rolniczego i stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wyłącznie prace transportowe.

Ustalając zakres wykonywanych prac wnioskodawcy Sąd Okręgowy stwierdził, iż wnioskodawca od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku pracował na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Gospodarstwie (...) w U. Zakład (...) jako traktorzysta. Obowiązki pracownicze wykonywał ciągnikiem (...). Praca wymienionego polegała na wożeniu przez całe lato zielonki z pola do silosów w (...), a gdy te były już zapełnione to woził zielonkę na łąkę, gdzie była składana na pryzmę. W czasie natomiast żniw wnioskodawca przede wszystkim woził zboże od kombajnu do T., gdzie były magazyny zbożowe i na suszarnię do (...). Jesienią woził wywar z gorzelnii do byków na obory, jak też wywoził wyłoczyny z jabłek z winiarni z C.. Całą zimę wywoził gnojownicę z obór na pola i rozrzucał ją, jak też dowoził na fermę siano z łąk. W okresie zimowym (od grudnia do marca) wykonywał też prace transportowe. Wiosną rozsiewał nawozy na łąki, siał kukurydzę na pow. 100 ha. Zajmował się też orką. Ponadto wiosną wywoził wysłodki z cukrowni i wyłoczyny z gorzelnii. Pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, a często i w godzinach nadliczbowych, tak jak w czasie żniw, gdy pracował po 460 godzin miesięcznie. W trakcie tego zatrudnienia wnioskodawca nie przebywał na urlopie bezpłatnym.

W okresie od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku wnioskodawca pracował w Gospodarstwie (...) Skarbu Państwa w L. Zakład (...) w pełnym wymiarze czasu pracy jako traktorzysta. W tym okresie zatrudnienia wnioskodawca orał (gospodarstwo to posiadało ok. 100 ha ziemi), woził gnojownicę na stawy, kosił łąki, słomę rolował, zimą woził wapno na stawy. Latem obkaszał stawy. Wywoził fekalia beczką. Woził ryby i narybek ze stawów. W okresie zimowym (od grudnia do marca) wykonywał też prace transportowe. Cały czas pracował na traktorze. W trakcie tego zatrudnienia wnioskodawca nie przebywał na urlopie bezpłatnym.

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zawarte w aktach sprawy, w tym w aktach osobowych i aktach organu rentowego, które obdarzył wiarą w całości. W ocenie tegoż Sądu dowody

te zostały sporządzone w przepisanej formie, w oparciu o obowiązujące w dacie ich wydania przepisy prawne oraz wydane przez kompetentne osoby w ramach przysługujących im uprawnień. Podstawą dokonanych ustaleń były też zeznania wnioskodawcy T. Ł., które w ocenie Sądu Okręgowego zasługiwały na obdarzenie wiarą w całości. Zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych przez organ rentowy oraz w aktach osobowych wnioskodawcy. Jednocześnie podkreślił, iż ZUS nie kwestionował faktu, że wnioskodawca pracował w spornych okresach na stanowisku traktorzysty, tylko wskazywał, że wnioskodawca jako traktorzysta wykonywał również prace polowe, a nie tylko transportowe i wobec tego, te okresy zatrudnienia nie mogą być wliczone do pracy w warunkach szczególnych. Nie można przy tym nie zauważyć, jak stwierdził Sąd Okręgowy, że wnioskodawca zeznał, że „większą połowę czasu jeździł w transporcie, miał przyczepę i ciągle go wysyłano w trasę do L. do (...). Woził z L. otręby. W polu jeździł przez półtora miesiąca przy sianiu zboża, półtora miesiąca woził zboże od kombajnu, z pół miesiąca orał, kosił zielonkę całe lato od połowy maja do listopada, woził ryby jesienią przez około półtora miesiąca, kosił trawę przy stawach, było to dorywczo ze 2-3 miesiące, pracował przy orce jesienią z miesiąc czasu. Zimą od grudnia do marca pracował w transporcie. Wnioskodawca zatem potwierdził, że w spornych okresach zatrudnienia wykonywał ciągnikiem zarówno prace transportowe, jak i polowe.

Dokonując oceny prawnej Sąd pierwszej instancji powołał się na przepis art. 184 oraz art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. 2018 poz.1270 tekst jednolity ze zm. zwanej dalej ustawą emerytalną), a także na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie ze wskazaną ustawą pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zakwalifikował pracę wnioskodawcy na stanowisku kierowcy ciągników (traktorzysty) wykonywaną w okresach: od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku oraz od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku jako pracę w szczególnych warunkach, wykonywaną stale w pełnym wymiarze czasu pracy. Podstawą prawną stał się załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lutego 1983 roku - wykaz A dział VII „W transporcie i łączności”, w którym pod pozycją 3 wymienione są „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”. Ponadto wskazał, iż praca ta jest wymieniona w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.Urząd. MRiRW z 1988, poz. 2, nr 4), a także w zarządzeniu Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 1 lipca 1983 roku w sprawie stanowisk pracy w zakładach pracy resortu administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, na którym są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej.

Sąd Okręgowy przyjął, iż nie ulega przy tym wątpliwości, że wnioskodawca we wskazanych powyżej okresach zatrudnienia jako traktorzysta wykonywał zarówno prace transportowe (zwłaszcza w okresie zimowym od grudnia do marca), jak też prace polowe. Powyższe ustalenie pozwalało uznać cały sporny okres jako okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji w tym zakresie przytoczył szereg orzeczeń Sądów Apelacyjnych, w tym Apelacji poznańskiej, gdańskiej. Przywołując orzeczenia tych Sądów wskazał, iż nie sposób przyjąć, że kombajny i pojazdy gąsienicowe przeznaczone są do prac w firmach transportowych, do wykonywania prac przewozowych. Kombajny kojarzą się przede wszystkim z maszynami wykonującymi prace w rolnictwie i z pewnością nie służą one do prac transportowych, w sensie usług przewozowych. Pojazdy gąsienicowe, co do zasady, nie poruszają się po drogach publicznych. Nie służą do prac transportowych, do świadczenia usług przewozowych. Przeciwnie, wykorzystywane są do różnych prac, usług, które mogą mieć związek z różnymi branżami, w tym z pracami w rolnictwie, w budownictwie. Skoro praca kierowców ciągników, kierowców kombajnów i kierowców pojazdów gąsienicowych została umieszczona obok siebie w Dziale VIII wymieniającym „Prace w transporcie i łączności”, to należy przyjąć, iż czynnikiem wyróżniającym, który spowodował umieszczenie prac kierowców tych pojazdów w wykazie, była także okoliczność, że są to maszyny w ruchu, niebezpieczne dla otoczenia, nie tylko wówczas, gdy poruszają się po drogach publicznych.

Ponadto podniesiono, iż wymienione pojazdy: ciągniki, kombajny, pojazdy gaśnicowe są pojazdami samobieżnymi i z tej przyczyny, są zamieszczone w dziale załącznika A wymieniającym prace w transporcie. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie podzielił poglądów Sądu Najwyższego zaprezentowanych w wyrokach z dnia 3 grudnia 2013 roku (I UK 172/13) i z dnia 25 października 2016 roku (II UK 352/15), że praca traktorzysty może być uznana za pracę w warunkach szczególnych tylko wtedy, gdy pracownik wykonywał wyłącznie prace transportowe, a nie prace rolnicze, jako że to stanowisko pracy zostało umieszczone w dziele „W transporcie i łączności”, uznając, iż nie taka była intencja ustawodawcy, gdyby tak było, to z pewnością w ogóle nie umieściłby on stanowiska pracy „kierowcy ciągników” w treści ww. rozporządzenia. Poza tym oczywistym wydaje się, że szkodliwość pracy traktorzysty w żaden sposób nie jest uzależniona od tego, czy wykonywał on prace rolnicze, czy transportowe. Praca traktorzysty dlatego jest szkodliwa dla zdrowia – i to było powodem uznania jej za pracę w warunkach szczególnych – że traktorzysta w trakcie jej wykonywania jest poddawany przez cały czas pracy silnikowi bardzo silnym wibracjom, które w dłuższej perspektywie czasowej mają niewątpliwie negatywny wpływ na zdrowie człowieka. Nadto ówczesne ciągniki nie dysponowały klimatyzacją (i nie zawsze ogrzewaniem), a ich kabiny bardzo nierzadko bywały nieszczelne (o ile w ogóle je miały), przez co traktorzysta był narażony na upał latem i chłód zimą, a w razie braku kabiny nie był chroniony nawet przed opadami, czy kontaktem z kurzem i pyłem. Można wręcz zaryzykować twierdzenie, zdaniem Sądu Okręgowego, że wykonywanie prac polowych było bardziej szkodliwe dla traktorzysty niż wykonywanie prac transportowych, gdyż w ich ramach zajmował się także opryskami, co również należy uznać za czynność niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia.

Sąd Okręgowy doliczył do okresu uznanego przez ZUS (roku 4 miesiące 15 dni) jako pracę w szczególnych warunkach okresy zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku w Gospodarstwie (...) w U. (12 lat 3 miesiące) i od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku w Gospodarstwie (...) Skarbu Państwa w L. Zakład (...) (4 lata 1 dzień), uznając łącznie 17 lat 7 miesięcy 16 dni. Oceniając stan faktyczny przez pryzmat art. 184 ustawy emerytalnej wskazał, iż spełnienie przez T. Ł. pozostałych przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach nie było kwestionowane przez organ rentowy. Wnioskodawca w dniu (...) ukończył 60 lat życia, posiada na dzień 1 stycznia 1999 roku ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Z ustaleń jak wyżej Sądu Okręgowy uznał, iż wnioskodawca przez ponad 15 lat pracował w warunkach szczególnych.

Z uwagi na regulację zawartą w art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej oraz na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i powołanych przepisów Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia(...).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy skarżąc wyrok w całości. Zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 i art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie, a w konsekwencji przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w sytuacji nie spełnienia warunku udowodnienia 15- letniego okresu pracy w szczególnych warunkach przyjmując za taką pracę wykonywaną na stanowisku traktorzysty.

Podnosząc powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów procesu wg. norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Wnioskodawca wnosil o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna i skutkuje koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania. Stan faktyczny, jak i ocena mocy dowodowej zgromadzonego materiału dowodowego nie są kwestionowane w toku postępowania apelacyjnego. Nie można jednak zgodzić się z zaprezentowaną przez Sąd pierwszej instancji oceną prawną. W tym

zakresie podniesiony zarzutu przez apelanta należy uznać za trafny, a powołaną argumentację z uzasadnieniu apelacji za przekonującą.

Wnioskodawca domaga się emerytury w obniżonym wieku z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. Okres aktywności zawodowej wnioskodawcy w ramach stosunku pracy, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, przypada na lata 1977 do 1998 roku. Jednak tylko w okresach od dnia 2 listopada 1978 roku do dnia 30 listopada 1980 roku, od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku, od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku wykonywał pracę kierowcy ciągnika, która jego zdaniem uzasadnia ustalenie mu świadczenia emerytalnego (pozostały okres to nauka praktyczna zawodu i praca w zawodzie montera maszyn rolniczych). ZUS uznał okres przypadający od dnia 2 listopada 1978 roku do dnia 16 kwietnia 1979 roku i od dnia 2 stycznia do dnia 30 listopada 1980 roku (rok 4 miesiące 15 dni) jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach w oparciu o informację(...)w B. z dnia 14 stycznia 2019 roku, iż w tym czasie wnioskodawca wykonywał prace wyłącznie transportowe. Natomiast w pozostałym okresie spornym, jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, dokonanych w zdecydowanej mierze w oparciu o zeznania wnioskodawcy, wykonywał prace polowe przez co najmniej 4-5 miesiące w każdym roku, a przez pozostałe 7-8 miesiące prace transportowe. Łączny zatem okres pracy wnioskodawcy wykonywanej w transporcie, w wariantcie najbardziej korzystnym, nie stanowi okresu koniecznych 15 lat. Okres uznany przez ZUS to rok 4 miesiące 15 dni + 8 lat 3 miesiące z okresu od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku (8x12+3 tz. 8 miesięcy w każdym roku w latach 1981-1992 i miesiąc grudzień 1980 roku, 2 miesiące styczeń – luty 1993 roku) + 3 lata 1 dzień (8x3+3miesiące 15 dni+ 8 miesięcy 16 dni tz. 8 miesięcy z każdego roku w latach 1995-1997, 3 miesiące 15 dni z 1994 roku i 8 miesięcy 16 dni z 1998 roku z okresu od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku). Przy takich ustaleniach koniecznym staje się rozważenie czy praca kierowcy ciągnika rolniczego (traktorzysty), a polegająca na wykonaniu prac polowych typu orka, sianie, koszenie itp. może być w rozumieniu przepisów art. 184 ustawy emerytalnej oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lutego 1983 roku uznana za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach.

Na wstępie rozważań prawnych podkreślić trzeba, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób ścisły, gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 roku, I UK 393/10, LEX nr 950426, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 lipca 2018 roku, III AUa 76/18, LEX nr 2527480). Pojęcie "pracy w warunkach szczególnych" jest pojęciem prawnym, co oznacza, że tylko praca skatalogowana w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (op.cit), wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest pracą w warunkach szczególnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 września 2018 r. III AUa 312/18, LEX nr 2546146). Oceniając treść normatywną rozporządzenia Rady Ministrów w zakresie kwalifikowania pracy kierowcy ciągnika rolniczego do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach należy przypomnieć historyczne ujęcie tej problematyki. Zaznaczyć należy, że praca traktorzysty była zaliczona do pierwszej kategorii zatrudnienia w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 roku w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U.1956 Nr 39, poz. 176) w dziale XVII - "Rolnictwo i leśnictwo". Akt ten obowiązywał do dnia 31 grudnia 1979 roku. Wymienione rozporządzenie zastąpione zostało rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 roku w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. 1979 Nr 13, poz. 86). W załączniku do tego rozporządzenia nie ujęto już pracy na stanowisku traktorzysty w rolnictwie. Pojawił się natomiast dział VIII - "W transporcie i łączności", w którym pod poz. 3 wymienione zostały "prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych". W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku prace kierowców ciągników także wymienione zostały tylko w dziale "W transporcie i łączności". Zagadnienie to szczegółowo rozważały Sądy powszechne w tym Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 października 2016 roku wydanym w sprawie III AUa 900/15 oraz wielokrotnie Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeniach (uchwała z dnia 8 sierpnia 2019 r. III UZP 3/19 LEX nr 2703006; wyroki z dnia 27 czerwca 2018 roku I UK 168/17 LEX nr 2565795; z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 26 stycznia

2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 210/16, LEX nr 2428257) wskazując, że kierowca ciągnika wykonując prace polowe nie wykonuje pracy w szczególnych warunkach. Formułując wskazany wniosek Sądy wywodziły, że z definicji - ciągnik jest pojazdem mechanicznym przystosowanym do ciągnięcia pojazdów bądź urządzeń nie posiadających własnego napędu np. maszyn rolniczych, przyczep, naczep oraz do wyposażania w osprzęt do robót ziemnych. Natomiast pojazd gąsiennicowy to urządzenie służące do transportu lądowego, poruszające się na gąsienicach. Nie sposób uznać, że ustawodawcy pod poz. 3 nie chodziło - wbrew jasnej systematyce - o prace kierowców ciągników w transporcie, zwłaszcza gdy się zważy, że ze względu na układ jezdny ciągniki dzielą się na: kołowe, kołowo - gąsiennicowe i gąsiennicowe. Ze względu na przeznaczenie przyjmuje się podział ciągników m.in. na ciągniki rolnicze, ciągniki leśne, ciągniki samochodowe, w tym siodłowe, budowlane. Jasno to świadczy, że praca na stanowisku kierowcy ciągnika nie musi mieć żadnego związku z rolnictwem, a może być wykonywana wyłącznie w transporcie.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w powołanym wyroku wskazał także, że stanowisko pracy kierowcy opisuje wydany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej program (...) (...), zawierający m.in. "Przewodnik po zawodach" (...). Z charakterystyki tej wynika, że zawód kierowcy polega na prowadzeniu różnego rodzaju pojazdów, które służą do transportu ludzi i towarów na duże i małe odległości. W czasie jazdy obowiązkiem kierowcy jest dbanie o bezpieczeństwo własne, przewożonych pasażerów i towarów oraz innych użytkowników drogi. Typ pojazdu decyduje o charakterze pracy kierowcy. Kierowca autobusu przewozi ludzi na masową skalę w komunikacji miejskiej czy międzymiastowej, a kierowca ciężarówki przewozi towary zgodnie ze zleceniem. Dodatkowych czynności, poza kierowaniem pojazdem, może wymagać praca kierowców pojazdów specjalnych. Jako najbardziej uciążliwe warunki pracy kierowcy wskazuje się: zmienną temperaturę, hałas, drgania, spaliny, jazdę w nasilonym ruchu, zmienne oświetlenie, konieczność długiego przebywania poza domem przy dalekich trasach. Od kierowcy wymaga się szybkiego refleksu, spostrzegawczości, zdolności koncentracji i podzielności uwagi, tj. umiejętności śledzenia kilku bodźców jednocześnie. Kierowca w ruchu publicznym musi posiadać również umiejętność pracy w warunkach monotonnych przy jednoczesnym skupieniu uwagi na warunkach drogowych oraz wytrzymałość na długotrwały wysiłek, jest to praca wymagająca dość wysokiej odporności emocjonalnej. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII „w transporcie i łączności”, łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki wykonywania pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym. Praca kierowcy w transporcie wymaga wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (bezpieczeństwo w ruchu drogowym), jest również uciążliwa ze względu na specyficzny czas pracy kierowcy uzależniony od zleconych mu zadań transportowych. Obciążen takich nie ma, jak uznał ustawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; z dnia 23 lutego 2017 r. I UK 43/16). Transport jest działem gospodarki, związanym z przemieszczaniem ludzi i ładunków w przestrzeni przy wykorzystaniu odpowiednich środków transportu. Transport, w szczególności transport towarowy, jest przy tym ściśle powiązany z pozostałymi działami gospodarki, przy czym niejednokrotnie jest on wykonywany nie tylko przez podmioty gospodarcze (przedsiębiorstwa, firmy), których przedmiotem działalności są wyłącznie usługi transportowe i które z tego powodu nie są przyporządkowane do tego właśnie działu gospodarki.

Przyjmując, że w okresie zimowym, tj. od grudnia do marca i w różnych miesiącach w ciągu roku, łącznie przez maksymalnie 8 miesięcy w każdym roku wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace transportowe, to nie ma przeszkód, aby zakwalifikować te okresy jako wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, choć niewątpliwie jego pracodawcy: Gospodarstwo(...) w U. Zakład (...), Gospodarstwo (...) Skarbu Państwa w L. Zakład (...) nie byli przedsiębiorstwami transportowym. Pamiętać bowiem należy, że przyporządkowanie w przywołanym wykazie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych (stanowiskowo - branżowy charakter wykazu), jednakże chodzi tu o narażenie procesami technologicznymi

stanowiska pracy na czynniki szkodliwe, wynikające ze specyfiki danego działu przemysłu. Nie jest to jednak reguła bezwzględna, ponieważ dopuszcza się możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach także w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży, według nomenklatury przyjętej w rozporządzeniu, ale wykonuje zadania całkowicie odpowiadające branżowej specyfice (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817; z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 Nr 5, poz. 66; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032). Powyższe nie oznacza jednak, co wykazano powyżej, że każda praca wykonywana przez kierowcę ciągnika może być tak kwalifikowana, w szczególności nie dotyczy to prac polowych, bowiem fundamentalną kwestią jest odpowiedź na pytanie, czy wnioskodawca pracując na stanowisku kierowcy ciągnika w rolnictwie był narażony przy pracach polowych na czynniki szkodliwe wynikające z tych samych procesów technologicznych, na które narażeni byli kierowcy ciągników w transporcie, a nadto czy stopień uciążliwości (nasilenia) tego narażenia nie wykazywał żadnych różnic w stosunku do narażenia "procesami technologicznymi" w transporcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2018 r. I UK 86/17 LEX nr 2549194; z dnia 20 kwietnia 2017 r. I UK 154/16 LEX nr 2305919). Przyłączając się do argumentacji wyrażonej w orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 27 czerwca 2018 r. I UK 168/17 LEX nr 2565795; z dnia 19 kwietnia 2018 r. I UK 86/17 LEX nr 2549194; z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX 1467147) oraz orzeczeniach sądów powszechnych, w tym Sądu Apelacyjnego w Łodzi (np. wyrok z dnia 28 listopada 2017 r. III AUa 1653/16 LEX nr 2455088), Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (np. wyrok z dnia 7 grudnia 2016 III AUa 1267/16), w Białymstoku (np. wyrok z dnia 12 lipca 2017 r. III AUa 440/17), w Katowicach (np. wyrok z dnia 22 marca 2018 III AUa 243/18), Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (np. w wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., III AUa 306/15) należy uznać, iż prace polowe wykonywane przez kierowcę ciągnika rolniczego są jakościowo odmienne od pracy kierowcy ciągnika wykonywanej w transporcie. Sąd Apelacyjny w Lublinie w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę ocenia, że brak jest podstaw do zakwalifikowania okresu, w którym wnioskodawca wykonywał prace polowe, jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, gdyż ewidentnie kierowca ciągnika przy pracach w polu nie jest narażony na te same czynniki szkodliwe, w tym samym stopniu nasilenia, jak w transporcie. Dodatkowo przypomnieć trzeba, iż wiele różnych prac wykonywanych było w pyle, kurzu, złych warunkach atmosferycznych, w nieklimatyzowanych pomieszczeniach itp. a przepisy obowiązujące do dnia 1 stycznia 1999 roku nie pozwalały na ocenę ich jako wykonywanych w szczególnych warunkach np. praca w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych (wyrok SN z dnia 29 stycznia 2008 r. I UK 192/07), praca oczyszczacza, frezera żeliwa (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2018 r. I UK 84/17), prace elektromonterów przy budowie sieci (wyrok SN z dnia 16 czerwca 2009 r. I UK 24/09). Zatem podniesiona argumentacja Sądu Okręgowego o szkodliwych dla zdrowia warunkach pracy traktorzysty pozostaje poza zakresem regulacji art.184 ustawy emerytalnej.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać trzeba, iż ocena prawna charakteru pracy wnioskodawcy wykonywanej w okresach: od dnia 1 grudnia 1980 roku do dnia 28 lutego 1993 roku, od dnia 16 września 1994 roku do dnia 16 września 1998 roku jako kierowcy ciągnika rolniczego przy pracach polowych nie spełnia kryteriów prawnych zawartych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 lutego 1983 roku i nie może być uznana za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w sentencji.

Na podstawie art. 102 k.c. Sąd Apelacyjny nie obciążył wnioskodawcy kosztami procesu. Zwrócić należy uwagę, że czynnikiem uzasadniającym zastosowanie art. 102 k.p.c. może być m.in. precedensowy charakter rozpoznanej sprawy, jak również okoliczność, że wnioskodawca mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swego żądania. W tej sprawie, jak wynika z odwołania wnioskodawcy i jego stanowiska w toku procesu jest on silnie przekonany o zasadności swego żądania. Nadto, co także ważne, orzecznictwo w zakresie oceny charakteru pracy traktorzysty nie było jednolite. Powyższe przemawia w ocenie Sądu Apelacyjnego za zasadnością nie obciążania wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu organowi rentowemu kosztów postępowania apelacyjnego.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek